

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt III C 279/13 oddalił powództwo A. P. skierowane przeciwko R. N. o zapłatę kwoty 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego poprzez obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej;
2. przepisów prawa materialnego poprzez obciążenie powódki kosztami sądowymi;
3. przepisów postępowania, tj. art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań pozwanego, który nie udowodnił w żaden sposób, że dokonał wpłaty na konto bankowe powódki;
4. art. 1 § 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i zasądzenie dla powódki zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych, tj. art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w kwocie 3.500 zł. W ramach wniosków ewentualnych skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Ponadto A. P. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i zwolnienie powódki od kosztów zastępstwa procesowego (nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu) oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego). Skarżąca wniosła również o dopuszczenie dowodu ze świadka w osobie przedstawiciela Grupy (...) sp. z o.o. na okoliczność wykazania akceptowania przez pozwanego regulaminu Allegro, który m.in. obejmował regulamin płatności payu i wykazania, że pozwany winien złożyć reklamację w celu odzyskania swoich pieniędzy u właściciela serwisu szybkich płatności payu.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie wskazać należy, iż powódka swoje roszczenie w niniejszej sprawie oparła na twierdzeniu, że w jej ocenie doszło do naruszenia przez pozwanego jej dóbr osobistych w Internecie w ramach portalu aukcyjnego udostępniającego swym użytkownikom system komentarzy służących do wymiany opinii na temat przebiegu aukcji i realizacji transakcji. Odnosząc się do dochodzonego pozwem roszczenia A. P. Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo obszerną i wszechstronną analizę zagadnienia związanego z granicami wolności słowa, a także z granicami dozwolonej krytyki zarówno in abstracto, jak i na gruncie analizowanej sprawy i w odniesieniu do konkretnych ustalonych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych, dochodząc ostatecznie do całkowicie trafnych wniosków, które Sąd odwoławczy w pełni podziela. Zważywszy na fakt, iż Sąd pierwszej instancji w niezwykle wnikliwy sposób odniósł się do roszczenia powódki, przeprowadzając jego analizę zarówno w świetle przepisów prawa cywilnego, właściwych przepisów Konstytucji RP, a także przepisów konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, jak i w świetle utrwalonego orzecznictwa sądów, Sąd odwoławczy swoje rozważania ograniczył jedynie do naświetlenia najistotniejszych kwestii, które przesądziły o

prawkłowym oddaleniu przez Sąd Rejonowy powództwa w niniejszej sprawie, mimo stwierdzonego naruszenia dóbr osobistych powódki.

W pierwszej kolejności za trafne należy uznać spostrzeżenie Sądu pierwszej instancji, że przy dokonywaniu oceny, czy w danych okolicznościach sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych, jakimi są część czy dobre imię, należy mieć na względzie fakt, iż język internautów, co jest powszechnie znane, jest dosadny, skrótowy oraz często odbiega od standardów komunikacji, jakie obowiązują w społeczeństwie. To także sprawia, że wulgaryzmy, które służą podkreśleniu ekspresji wypowiedzi są akceptowane i powszechnie używane (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 roku, sygnatura akt V CSK 109/11, LEX nr 1168724). Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że wobec osoby będącej podobnie jak powódka użytkownikiem systemów komentarzy internetowych, granice dopuszczalnej krytyki są podwyższone, tak samo jak wobec osób podejmujących działalność publiczną.

Słusznie również Sąd Rejonowy - opierając się na orzecznictwie sądów powszechnych - zauważył, że granice wolności słowa określone są szeroko wówczas, gdy krytyka dokonywana jest w celu ochrony społecznie uzasadnionego interesu (np. krytyka w celu ochrony praw konsumentów). Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, lecz nawet jeżeli została podjęta w interesie społecznym, musi nosić cechy rzetelności, rzeczowości i konstruktywności, tj. musi być nakierowana na zapobieżenie pewnym nieprawidłowościom, czy zjawiskom patologicznym, nie zaś zmierzać wyłącznie do pogębienia przeciwnika. W niniejszej sprawie, jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, należy mieć również na względzie wyjątkowy charakter krytyki związany ze specyfiką funkcjonowania portali dyskusyjnych w Internecie i sposobem wyrażania opinii na tym forum. Forma i treść wypowiedzi publikowanych na otwartych internetowych portalach dyskusyjnych odbiega od przyjętych w innych środkach publicznego przekazu. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że wypowiedzi publikowane w Internecie są z reguły anonimowe i wpisywane „na gorąco”, w czasie dyskusji na tematy budzące aktualnie duże zainteresowanie danej grupy społecznej, co nie sprzyja ich wyważeniu. Charakteryzują się one na ogół ostrzejszym językiem i niejednokrotnie są przejawiskrawione. Nie oznacza to jednak aprobaty dla wypowiedzi dalece wykraczających poza ramy powszechnie akceptowanego poziomu dyskursu, tj. dla wypowiedzi zwyczajnie niecenzuralnych, wulgarnych i obraźliwych (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt I ACa 102/13, LEX nr 1315629).

W pełni trafne jest również spostrzeżenie Sądu pierwszej instancji, iż także w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na gruncie art. 10 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), granice dopuszczalnej krytyki w stosunku do osób prowadzących działalność publiczną są szersze. Osoby te w sposób nieunikniony, a zarazem świadomy i dobrowolny wystawiają się na kontrolę i reakcję ze strony opinii publicznej. Ta podwyższona granica dotyczy także osób, które prowadzą swego rodzaju publicystykę z udziałem otwartego dla wszystkich kręgu dyskutantów. Powódka, jak każdy uczestnik portalu aukcyjnego udostępniającego użytkownikom systemu komentarzy służących do wymiany, przystępując do transakcji mających miejsce w ramach serwisu (...), powinna z całą pewnością przewidzieć, że przynajmniej część wypowiedzi będzie negatywna, niepochebna, krytyczna. Nie można określić wyraźnej granicy i przewidzieć, do którego momentu wypowiedź jeszcze mieści się w granicach uznawanych za dopuszczalne, nawet przy użyciu określeń przekraczających granicę dobrego smaku (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07, niepubl. oraz z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 164/08, niepubl.).

Po przeprowadzeniu powyższych rozważań natury ogólnej Sąd Rejonowy doszedł do trafnej konkluzji, iż mimo, że granice dozwolonej krytyki, jaka może być wyrażana na łamach portali społecznościowych w Internecie, w tym zwłaszcza na łamach serwisu (...), są znacznie poszerzone, to jednak reakcja pozwanego towarzysząca jego niezadowoleniu z przeprowadzonej z apelującą w drodze elektronicznej transakcji za pośrednictwem portalu Allegro i sprowadzająca się do nazwania sprzedającej (powódki) „zwykłym oszustem” przekroczyła przyjęte w orzecznictwie oraz w literaturze granice dozwolonej krytyki i skutkowała naruszeniem dóbr osobistych powódki.

W dalszej kolejności, przyznając rację A. P., iż reakcja pozwanego sprowadzająca się do wystawienia powódce, jako sprzedającemu, negatywnego komentarza na łamach portalu Allegro skutkowała naruszeniem jej dóbr osobistych,

Sąd Rejonowy słusznie również zauważył, iż kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia o roszczeniu powódki miała w niniejszej sprawie ocena, czy krzywda, jakiej A. P. doznała na skutek nazwania jej przez pozwanego „zwykłym oszustem”, jest krzywdą podlegającą w okolicznościach rozpoznawanej sprawy kompensacie. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zadośćuczynienie powódce się nie należy.

Podkreślenia wymaga fakt, iż fundamentalne znaczenie dla ochrony dóbr osobistych środkami majątkowymi ma przepis art. 448 k.c. O ile bowiem ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych określają przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c., wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej, to w zakresie instrumentów o charakterze majątkowym przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi w ostatnim zdaniu, że zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać „na zasadach przewidzianych w kodeksie”. Przepis art. 448 k.c. uprawnia zatem tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. Zaznaczyć również należy, iż ogólne wskazanie zasad ochrony majątkowej uzasadnia stanowisko, że przepis art. 448 k.c. znajduje zastosowanie do naruszeń jakiegokolwiek dobra osobistego.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż, jak wyraźnie wynika z treści art. 448 k.c., przepis ten nie nakłada na Sąd bezwzględne obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku, gdy stwierdzone zostanie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego, a jedynie pozostawia sądowi orzekającemu fakultatywną możliwość przyznania powodowi zadośćuczynienia w odpowiedniej wysokości, tak aby krzywda, jakiej doznała osoba poszkodowana, uległa pełnej kompensacie. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Jednocześnie zauważyć należy, iż jak wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w swoich wyrokach z dnia 12 grudnia 2002 roku (V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53) oraz z dnia 16 kwietnia 2002 roku (V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56) pomimo tego, że stwierdzenie choćby winy nieumyślnej po stronie naruszydźciela wystarcza do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., to jednak Sąd orzekający ma w takiej sytuacji jedynie możliwość, a nie zaś obowiązek, przyznania odpowiedniego zadośćuczynienia. Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c., który wyraźnie stanowi, iż sąd może przyznać odpowiednie zadośćuczynienie, jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (tak np. wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56, a także wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00 oraz wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05). Podkreślając fakultatywny, a nie zaś obligatoryjny charakter zadośćuczynienia, o którym mowa w powołanym wyżej przepisie ustawy, w orzecznictwie wskazuje się na przykładowe przypadki, w których uzasadnione jest odstąpienie od zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego. Jako sytuację, w której zasadna byłaby odmowa zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. Sąd Najwyższy podał przykładowo takie okoliczności, jak nieznaczny rozmiar krzywdy (wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, Lex nr 78885; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53), przebaczenie sprawcy, czy też niewłaściwe zachowanie poszkodowanego (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Zdaniem Sądu Najwyższego istotny jest również rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53)

Mając na względzie przedstawioną wyżej argumentację należy się zgodzić z Sądem Rejonowym, iż w sprawie niniejszej roszczenie powódki o zadośćuczynienie, pomimo stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, nie zasługiwało na uwzględnienie z kilku przyczyn. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż za odstąpieniem od zasądzenia na rzecz

powódki zadośćuczynienia przemawiała postawa pozwanego, jaką zaprezentował w toku postępowania. Pozwany mianowicie wykazał krytykę wobec swojego zachowania, wyrażając ją w ten sposób, że ponownie „nie użyłby słowa oszust”. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż R. N. przeprosił powódkę na rozprawie za nazwanie jej na łamach portalu Allegro oszustem. Pozwany wykazując krytykę wobec użytych w komentarzu do dokonanego zakupu słów, podjął również próbę usprawiedliwienia swojego zachowania, wyjaśniając, iż u podstaw jego zachowania naruszającego dobra osobiste powódki znalazła się okoliczność, że pozwany czuł się oszukany i pokrzywdzony zachowaniem strony powodowej. Zgodzić się należy także ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż skala naruszenia dobra osobistego powódki była niewielka, gdyż znaczna część komentarzy dotyczących transakcji, których stroną jest powódka, jest negatywna, tj. w sposób negatywny odnoszą się one do zachowania strony powodowej, a tym samym komentarz (wypowiedź) pozwanego nie zmienia w sposób znaczący postrzegania powódki przez innych użytkowników serwisu (...).

Za słuszną należy uznać również poczynioną przez Sąd pierwszej instancji uwagę, iż strona powodowa, na której w tej mierze spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała wielkości poniesionej szkody niemajątkowej (krzywdy) tj. ograniczyła się tylko do stwierdzenia, że doznana krzywda przejawia się w ograniczeniu sprzedaży, pozbawieniu wiarygodności sprzedawcy, narażeniu na utratę zaufania publicznego oraz straty finansowe. Niemniej jednak krzywda nie została przez powódkę bliżej zdefiniowana ani wykazana stosownymi dowodami.

Na aprobatę zasługuje również uwzględnienie przez Sąd Rejonowy okoliczności, iż działanie pozwanego było incydentalne i wywołane działaniem strony powodowej, która nie tylko nie odniosła się, tak jak zadeklarowała w odpowiedzi wysłanej drogą mailową, do zgłaszanego jej przez pozwanego w mailu problemu związanego z korzystaniem z zakupionego wyświetlacza, ale nadto nie odniosła się do zgłoszonej jej przez pozwanego kwestii dwukrotnego wykonania przelewu oraz prośby o zwrot drugiego przelewu.

Sąd pierwszej instancji ostatecznie słuszenie również zauważył, iż działanie pozwanego było swoistym działaniem w celu przestrzeżenia innych użytkowników serwisu allegro przed – zdaniem pozwanego – nieuczciwym sprzedawcą.

Ostatecznie należy zauważyć, iż przeciwko uwzględnieniu roszczenia powódki o przyznanie jej od pozwanego odpowiedniego zadośćuczynienia celem zrekompensowania doznanej krzywdy przemawia również okoliczność, że sama powódka, odnosząc się na łamach serwisu (...) do wystawionych przez innych kupujących komentarzy, niejednokrotnie używała słów obraźliwych, nazywając przykładowo osobę, która wystawiła komentarz po dokonaniu zakupu „kłamcą”, czy też stwierdzając, iż „być może kupujący powinien nauczyć się czytać”, czy wreszcie w niepozbawiony ironii sposób twierdząc, iż „kupujący oczekuje, aby mu rzucano pod stopy płatki kwiatów”.

Uwzględniając powyższe zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż w sprawie niniejszej zachodził cały szereg okoliczności uzasadniających odmowę przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę, spośród których do najistotniejszych należały właśnie znikomy stopień winy pozwanego, fakt, iż pozwany wyraził krytykę wobec swojego zachowania i przeprosił powódkę na rozprawie, jak również okoliczność, iż to właśnie całokształt zachowania skarżącej przyczynił się do wystawienia jej przez pozwanego negatywnego komentarza na portalu Allegro.

W dalszej kolejności odnieść się należy już sposób szczegółowy do sformułowanych w treści apelacji zarzutów powódki. Przede wszystkim zauważyć należy, iż zarzuty te zostały sformułowane w sposób nie tylko bardzo ogólnikowy i mało precyzyjny, ale wręcz wadliwy. Skarżąca mianowicie nie tylko nie wskazała konkretnych przepisów prawa, które w jej ocenie zostały naruszone przez Sąd Rejonowy przy orzekaniu o kosztach postępowania, ale nadto błędnie określiła, iż naruszenie to dotyczyło przepisów prawa materialnego, a nie zaś przepisów postępowania. Wskazując natomiast na uchybienie przepisowi art. 1 § 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych, skarżąca w ogóle nie podała, na czym, w jej ocenie, uchybienie to miało polegać, a tym samym analiza powyższego zarzutu apelacji w ogóle nie była możliwa. Ostatni zaś ze sformułowanych w treści apelacji zarzutów, tj. zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez błędne zadaniem powódki ocenę zeznań pozwanego, który nie udowodnił w żaden sposób, że dokonał wpłaty na konto bankowe powódki, okazał się

niezasadny o tyle, iż kwestia powyższa nie tylko została przez Sąd Rejonowy prawidłowo wyjaśniona, ale nadto nie miała ona dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w świetle dochodzonego roszczenia istotniejszego znaczenia.

Odnosząc się jeszcze do podniesionego w apelacji zarzutu nieuzasadnionego obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 600 zł stwierdzić należy, iż zarzut ten okazał się całkowicie chybiony. Jak słusznie bowiem podkreślił Sąd Rejonowy, stroną przegrywającą niniejszy proces w całości jest powódka. W rozpoznawanej sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek okoliczności (tak związane z samą osobą powódki, jej sytuacją osobistą, rodzinną, czy majątkową, jak i związane ze szczególnym charakterem dochodzonego roszczenia) uzasadniające nieobciążanie powódki kosztami procesu w całości, czy w jakiegokolwiek części. Wobec powyższego Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż podstawę orzeczenia o kosztach sądowych, na które złożyły się jedynie wydatki z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu, powinien w niniejszej sprawie stanowić przepis art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do wniosków dowodowych zgłoszonych tak w treści apelacji skarżącej, jak i na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 września 2014 roku, wskazać należy, iż Sąd odwoławczy wszystkie powyższe wnioski oddalił na podstawie art. 227 k.p.c., oceniając je nie tylko jako spóźnione na obecnym etapie sprawy, ale przede wszystkim jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w świetle dochodzonego przez powódkę roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Uwzględniając wynik niniejszego postępowania, jak i fakt, iż pozwany był w toku postępowania apelacyjnego reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu o kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i zasądził od powódki A. P. na rzecz pozwanego R. N. kwotę 300 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).